

KILKA SŁÓW O INTEGRACJI

Integracja jako nowy model oświaty został wprowadzony w Polsce z początkiem lat 90., był odpowiedzią na bezdyskusyjny rozdział edukacji dzieci zdrowych i z niepełnosprawnościami. Zadaniem kształcenia integracyjnego jest wspólne egzystowanie osób o zróżnicowanych możliwościach intelektualnych czy fizycznych. Podstawową zasadą tej formy nauczania jest założenie, że wszystkie dzieci powinny uczyć się razem, niezależnie od tego, jakich trudności czy różnic doświadczają. Integracja traktuje ucznia podmiotowo, podkreślając jego niepowtarzalność i bogactwo, jakie ze sobą niesie. Ograniczenia dzieci z niepełnosprawnością są bowiem konkretne, lub mają charakter cząstkowy, zaś z uczniami pełnosprawnymi łączy ich wiele podobieństw. Uczeń niepełnosprawny to przede wszystkim dziecko a nie zespół deficytów.

Szkolna integracja ma swoje miejsce w kontinuum pomiędzy izolacją – integracją formalną – integracją właściwą. **Izolacja** w oczywisty sposób pozbawia dziecko możliwości przebywania z rówieśnikami i otoczeniem społecznym. **Integracja formalna** ogranicza się do uczestnictwa w formalnych strukturach społeczeństwa, takich jak szkoła czy klasa i zawiera w sobie fizyczne przebywanie ze zdrowymi rówieśnikami, uczeń nie nawiązuje jednak bliższych znajomości i koleżeńskich relacji. Dopiero nawiązywanie więzi z kolegami różniącymi się sprawnością fizyczną, intelektualną czy społeczną, czyli akceptowanie dzieci z niepełnosprawnościami stanowi **właściwą integrację** i sprzyja rozwojowi wszystkich stron interakcji. Tylko wspólne kształcenie i wychowanie dzieci pełnosprawnych i niepełnosprawnych umożliwia osiągnięcie właściwej integracji, jest jej pierwszym krokiem. Pełna integracja nie może jednak dokonać się bez zmian świadomości całego społeczeństwa – w tym nauczycieli i przede wszystkim rodziców wszystkich uczniów, także tych realizujących naukę w klasach nieintegracyjnych. Jako uczniowie tej samej szkoły spotykają się na przerwach, szkolnych wydarzeniach, uroczystościach czy zajęciach pozalekcyjnych. To my, dorośli, uczymy dzieci ich stosunku do samych siebie, do ich mocnych i słabych stron, także stosunku dzieci z niepełnosprawnością do ich własnych deficytów. Uczymy stosunku do innych ludzi. Ze względu na to, że to rodzice są dla dziecka najważniejszymi osobami w życiu – to ich poglądy i postawy są oceniane jako słuszne i właściwe, stąd tak ogromna rola rodziców w kształtowaniu postaw tolerancji dla inności nas samych i otaczających ludzi.

Integracja sprzyja bardziej wszechstronnemu rozwojowi dzieci. Nie tylko dzieci niepełnosprawnych. Dostarcza wszystkim więcej doświadczeń społecznych, dzięki czemu stymuluje ich rozwój społeczno-emocjonalny. Wspólne przebywanie i współdziałanie

uczniów pełnosprawnych i niepełnosprawnych ma nauczyć ich wzajemnego społecznego kontaktu, wychować w duchu wzajemnej pomocy, szacunku, zrozumienia inności i otwarcia się na potrzeby drugiego człowieka.

Dzieciom z niepełnosprawnością integracja pozwala na optymalny rozwój w naturalnym środowisku społecznym, w którym prędzej czy później muszą odnaleźć swoje miejsce, zwiększa też motywację do pokonywania trudności i stwarza możliwość osiągnięcia sukcesu pomimo ograniczeń. Dzięki temu kształtują realny obraz samego siebie. Zapobiega też kształtowaniu się roszczeniowej postawy wobec społeczeństwa i unikaniu odpowiedzialności za swój los - właściwa integracja pozwala im bowiem dostrzec, że posiadane deficyty ich nie dyskryminują, ale też nie stawiają ich w uprzywilejowanej pozycji. Przygotowuje ich do podejmowania społecznych ról, samodzielnego podejmowania odpowiedzialnych zadań, do radzenia sobie w świecie osób sprawnych, zaś nawiązywanie bliższych relacji z rówieśnikami sprzyja obniżaniu się lęku przed nowymi środowiskami.

Dzieci pełnosprawne dzięki wspólnej zabawie i nauce uczą się dostrzegać potrzeby innych, opiekuńczości i odpowiedzialności za innych. W dalszym życiu stają się bardziej tolerancyjni wobec osób niepełnosprawnych. Integracja rozwija świadomość, że pomimo różnic w indywidualnych możliwościach wszyscy mają równe prawa, uczy akceptacji wobec specyfiki i odmienności reakcji dzieci chorych oraz udzielania mądrej pomocy w zamian wyręczenia.

Mówiąc o integracji nie można pominąć zagrożeń z nią związanych, choć niewątpliwie korzyści z niej płynące istotnie przeważają. Podstawowym zagrożeniem może być nieuzasadnione uprzedzenie sprawnych uczniów bądź ich rodziców wobec osób niepełnosprawnych, co ogranicza integrację. Ponadto adaptacja dziecka do szkoły integracyjnej może wiązać się ze stresem i negatywnymi emocjami dla tych dzieci z niepełnosprawnością, które nie są wdrożone do nauki w warunkach szkoły masowej. Szkoła oferująca edukację integracyjną nie służy bowiem stwarzaniu pozoru sprawności dziecka a postęp edukacyjny jest możliwy, gdy wzmocnionym staraniom nauczycieli w pracy z uczniem niepełnosprawnym towarzyszy takie samo nastawienie opiekuna dziecka, które może wynikać tylko z akceptacji jego niepełnosprawności. Specyfika edukacji masowej wiąże się także z dostrzeganiem swojej inności, brak możliwości dorównania uczniom zdrowym w sprawności fizycznej czy intelektualnej utrudnia osiąganie sukcesów koniecznych do budowania pozytywnego obrazu siebie – rzadziej uczestniczą w szkolnych konkursach czy przedstawieniach bojąc się porażki - stąd tak ważne jest włączanie ucznia niepełnosprawnego w działalność pozwalające mu zaistnieć na tle rówieśników. Odnoszenie sukcesów i poczucie

skuteczności jest na tyle istotnym czynnikiem w budowaniu adekwatnej, pozytywnej samooceny, iż specjaliści pedagogiki specjalnej nie umniejszają roli edukacji specjalnej dla dzieci o dużym stopniu niepełnosprawności. Poczucie sukcesu wzmacnia motywację do pracy, bez której niemożliwy jest postęp edukacyjny.

Podsumowując, efektywność edukacji integracyjnej zależy od stopnia przygotowania wszystkich osób uczestniczących w tej formie kształcenia: zarówno dzieci niepełnosprawnych, jak i pozostałych uczniów, nauczycieli, rodziców oraz środowiska społecznego. Postawa każdego z nas ma znaczenie w tworzeniu pełnej społecznej integracji.

Opracowała:

Nowak Magdalena